PRZYMOWIENIE SIĘ
JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA
JANA
SUCHORZEWSKIEGO
POSŁA KALISKIEGO
NA SESSYI
Dnia 12. *Pazdziernika* 1790. *Roku.*

Przyznaycie N. Stany, iak trzeba czaſem nayświętſzym wnioſkom ſtawać w oppozycyi, aby początkom dążącym do złego zagrodzić. Przypomniycie ſobie N. Stany, iak piękny pozor prorogowanie Konſederacyi miało za ſobą, iak go tu zbawieniem nazywano Oyczyzny, ia i wielu Kollegow zemną nie tak mysleli, Proiekt JJWW. Wołyńſkich zbawieniem rzetelnym mianowaliśmy Oyczyzny, on na zawſze *liberum veto* umarzał, on decyzyą materyom przez większość głoſow ſtanowił, on prerogatywy Narodu w obieraniu Poſłow święcie ſzanował, on wreſzcie końcem zabeśpieczenia Oyczyzny, między Seymem kończącym ſię a zaczynaiącym ſię od iakiey klęſki, zgodnym czynił, dodatek JW. Mikorſkiego Kaliſkiego aby *inter vallum* pomiędzy Seymowe zaſtąpione było przez Nas w mocy Seymu gotowego. Przyimowali ten dodatek JJ. WW. Wołyńſcy, ſprzeciwiano ſię przecie tak zbawiennemu proiektowi, końcem poparcia prorogacyi Konſederacyi, ſprzeciwiłem ſię i ia prorogacyi, nie dla ſkutkow Konſederacyi, lecz dla konſekwencyi z proro-

gacyi oneyże pochodzących, dla tego żem widział iak w zwierciedle iż aby ſię tylko prorogacya Konfederacyi wbrew prawu przez Nas napiſanemu utrzymała, wciśnie ſię zaraz prorogacya ſunkcyi Naſzych, i dla tegoć maiąc ſobie przyrzeczone przez N. Stany po przeyściu toczącey ſię materyi pierwſzeńſtwo decyzyi zniſzczenia *libero veto* Konfederacyą uznawſzy za rzecz oboiętną w ten czas, na przedłużenie Konfederacyi zgodzić ſię byłem gotowy, i godziłem ſię podług proiektu JW. Mikorſkiego Kaliſkiego, bo w nim prorogowaną widząc Konfederacyą ocalone widziałem prerogatywy Narodu, ale godziłem ſię na zmienienie go całkiem w Prawo, nie zaś Kategoryami, bo iak mówiłem, nie wierzyłem, aby gdy ſię utrzyma prorogacya Konfederacyi nie zechciano prorogować ſunkcyi ſwoich, w czym nieomyliłem ſię, bo co tylko Konfederacya prorogowana, natychmiaſt zabieraią ſię N. Stany do prorogowania ſunkcyi ſwych Poſelſkich. Dzięki czynię moiey oſtrożności, że gdy gwałtem wbrew prawu, podana była Propozycya *ad Turnum*, czyli Konfederacya ma bydź prorogowana, przeciw Propozycyi proteſtuiac ſię, nie godziłem ſię na nie, i nie wotowałem. Bo z oſtatniey prorogacyi wbrew także prawom Narodu, doznałem z iaką to łatwością można ſię Seymowi prorogować, bo zły przykład w zgwałceniu prawa przez N. Stany iakom w ten czas przewiduiąc mówił że Nas ośmieli do gwałcenia go więcey razy, i w ſkutku dziś na to patrzę: tak w potomności dla wolności Narodowey znałem go i znam bydź arcy niebeſpiecznym. Ze tak było biorę na Swiadka obſtawania moiego w ten czas Dyaryuſz Seymowy, i proteſtacyą przezemnie w Aktach tuteyſzych uczynioną, i ieźlim

w ten

wtenczas przez światły głos zacnego Posła Bracław: JW. Wawrzeckiego, ograniczaiącego i koniec rozwiązaniu Konsederacyi kładącego, wotował *in Turno* za prorogacyą Seymu z przydatkiem Posłow, wotowałem dla tego (iak tu na zeszły niedawno Sessyi powiedział gorliwy i szanowny Poseł JW. Zmudzki Plater) żem z dwoyga złego wciśniętego w Izbie do Decyzyi, mnieysze przymuszony był wybierać. Lecz gdy z dzisieyszego postępowania, lękać mi się należy w tym Seymie takiego gwałtu, któregoby większość nietylko potrafiła siebie póki zechce prorogować, ale iż ośmielićby się nawet mogła funkcye swoie w Dzieciach prorogować, przeto na propozycyą dopiero podaną przez JW. Marszałka, dążącą do prorogowania funkcyi Naszych Poselskich niezgadzam się. Konsederacyi Akt prorogowany wbrew lubo prawu przez Nas ustanowionemu, nietak mnie obchodzi, ale ieżeli ośmielemy się prorogować siebie, iuż nietylko mnie, ale cały Narod obchodzić winno, i będzie. Widzę N. Stany naygorszą konsekwencyą, chociażby nareszcie niewtym Seymie to wpóźnieyszym, który nieday go Boże więcey, na wzor Seymu 1775. złą dobrawszy większość, gotowy maiąc przykład, z Seymu który z początkowych swych czynności zawsze słynąć winien prorogować się będzie póki zechce, a może i wiecznie, a maiąc Skarb Woysko i Prawodawctwo w mocy włoży wieczne niewoli na Narod iarzmo. Wtenczas dopiero przeklinać Nas Potomkowie będą, nie tych iednak którzy *liberum veto* wypędzić chcieli, zabeśpieczyć *inter vallum* pomiędzy Seymowe, i nieprzedłużać urzędowania swego, ale tych co dzisiay chociaż w naylepszych intencyach zły zostawiaią, przedłużenia Po-

 selskiey

ſelſkiey funkcyi przykład. Ten ieſt powod który mnie prowadzi do ſzanowania Prawa Narodu, tym więcey że od Deputacyi Zagraniczney depeſze przeczytane, nie takim niebeśpieczeńſtwem grożą, iakiego wielkość ſtaraią ſię wrażać w umyſły. Straſzą ſię obce iedne Potencye, drugie woiuią ieſzcze iak woiowały, Nas nawet nie ſtraſzą, a gdyby ſtraſzyły, to o przygotowaniu ſię w zapas broni i amunicyi myśleć by należało, nie o gwałceniu Prawa. Niemaſz powtarzam nic niebeśpiecznego dla Naſzey Oyczyzny, w tym właśnie momencie, i zdaie ſię że dla tego Deputacyą pociągniono do czytania depeſzow, dla tego ſtraſzą, aby ubarwić i upoważnić troſkliwością o dobro Oyczyzny, bezprawie, do ktòrego dążemy. Kocham moią Oyczyznę, i gdybym widział nieuchronne niebeśpieczeńſtwo dla niey, odważyłbym ſię w rzetelney potrzebie na zgwałcenie Prawa, odważyłbym ſię chociaż z niebeśpieczeńſtwem własnego życia, i wydaniem ſię na zemſtę Narodu, ale gdy go w rzeczy ſamey nie widzę, tylko odmalowane, niewiem iak mogę ſię na to odważyć. Lecz niech by i tak było, czy już niemaſz innego ſpoſobu zaradzenia, tylko gwałcić Prawa, czy ſrzodki przez JJWW. Wołyńſkich podawane nie były, czy w takim przypadku inne Rzeczplite, do gwałtu udaią ſię prawa, nie zaiſte, patrzmy na przykład który cytuię w Anglij wypadał teraz termin kończący urzędowanie ſkładaiących Parlament Oſob, w tenczas właśnie, gdy iſtotnie armowano ſię przeciw Hiſzpanom, prorogowaliż dla tego funkcyą ſwoię przywiązani do wolności, praw i Oyczyzny ſwoiey Anglicy? nie zoſtawili mocy exekucyiney obronę Kraiu, w tenczas, gdy sami poiechali ſprawić ſię przed Panami z urzędowania ſwego, gdy zoſta-

zostawili Narodowi wolność obrania nowych Plenipotentow, approbacyi, lub reprobacyi swoiey. Dla tego to Anglicy są szanowani, czynni i potężni, że zasadzaią fundament Narodowego szczęścia na szanowaniu Praw, My nigdy niespodziewaymy się bydź szczęśliwemi, bo gwałcić prawa ośmielamy się Stała Sparta niezwyciężona, dopóki praw przez Likurga przepisanych słuchała, a słuchała ściśle, aż do rosołu gotowania, który im czarny był przepisany. Zginęła, iak tylko dopuściła się przestępstwa Prawa, zginiemy i My ieźli tak czynić będziemy. Prócz tych przyczyn wstrzymaś Nas winnych od targnięcia się na Prerogatywy Narodu, niemogę przekonać się iak moglibyśmy się potwierdzić na funkcyi Poselskiey, gdy się przekonywamy, że w tym Seymie i iego składzie: niewszyscyśmy z siebie kontenci, a spytaymy się do tego czyli Narod z Nas kontent wszystkich, czy mu który z Nas nieprzewinił, czy niestał się odwołania wartym. Ja sam siebie wystawiam naprzykład że i zemnie ktoś niekontent, opisawszy mnie paszkwilem, gdyby to prawda była, co na mnie w tym Paszkwilu napisano, wart żebym dłużey tę funkcyą sprawować, wart żebym ia bydź prawodawcą, mògłżebym się odważyć na chęć despotycznego Panowania nad memi Panami, w postaci Tyrana Uzurpatora, rozkazuiącego im, proroguiąc siebie, niestawiwszy się przed ich na Seymikach relacyinych Trybunałem, na którym ieźlibym się złym, zdraycą Oyczyzny okazał, powinienem usłyszeć wyrok zemsty, śmierć, szubienicy, przeciwnie zaś ieźlim się dobrze sprawował z chlubą powinienem pragnąć ich approbacyi, żem był takim, iakim bydź powinienem. Pismem paszkwiluiącym nadto wzgardzam, kiedy i druko-

drukować go każę, żadney ſenſacyi wemnie nie ſprawia, niech ich naywięcey wychodzi, niedokuczą mi, w ten czas ich ſię zacznę obawiać, gdyby prawdę o mnie piſały. Ze zaś wſpomniałem o nim, że każę go drukować, nie dla tego to czynię abym ſię chciał uſprawiedliwiać gdy winy w ſobie nieczuię, lecz dla tego, by Narod świadek i Sędzia ſprawiedliwy moiego życia, moich czynności, dowiedział ſię iż tu w Warſzawie przy Naſzym Seymie ieſt Kabała, która chcąc ſłużyć obcym, a ſłużyć udziałem części Kraiu, Portu lub Miaſta, chcąc niewolniczy rząd utworzyć, Monarchią, a może deſpotyzm, przez Sukceſſyonalne Panowanie zbliżyć, widząc ſtawaiących przeciw ich zamyſłom, widząc ſtale gotowych do opierania ſię temu, z których i ia liczby ieſtem, bierze ſię do ſpoſobow oczernienia tych co niepozwalaią, tych co proteſtuią, a to dla tego żeby im Narod niewierzył, i czyſte intencye ich miał owſzem za podeyźrane. Jeſt to rada Machiawela, aby oſtróżnych, i opieraiących ſię gorliwie w Rzpltey przy wolności i Prawach Narodowych, nayprzòd ſtarać ſię oſzukać, to gdy ſię nieuda, ſtraſzyć utratą życia lub wolności, to gdy ſię nieuda, ſtrarzyć, odięciem czci i ſławy, paſzkwilować, kredyt życiem wyſługiwany u Narodu obalić podeyźreniami. Ten ci to oſtatni ſpoſob ſzarpania ſławy, ieſt ſtraſznieyſzy nad ſamo wydarcie życia, do tego udała ſię Kabała ſpoſobu, chcąc mnie czernić, a czerniąc ſtłumić wemnie ochotę ſłużenia wiernie Oyczyźnie. Niewſtrzyma mnie to przecie, abym niemiał bydź takim Polakiem iakim dotąd byłem, żebym życia, ſławy nawet nad wſzyſtko naydroźſzey niemiał łożyć dla moiey kochaney Oyczyzny. Owſzem gdyby z naywiękſzym komu ſię narażeniem, obſtawać przy całości

Kraiu,

Kraiu, wolności i Prerogatywach Narodu zawſze będę. Zoſtawuiąc ztąd Potomności przykład, a memu Potomſtwu naukę, że gdyby go Kabały nayokropnieyſzemi ſpoſoby dotykać miały nic to nie powinno zrażać od uſług winnych ſwoiey Oyczyznie, i dla tegoć zapewniam W. K. Mość, i Oyczyznę, że iak mnie zawſze, za Oyczyznę i za Ciebie ginąć widziałeś gotowego, tak nigdy mnie zmiennikiem nie oglądaſz. Niemogę bydź Sędzią życia moiego, ale ieźli dotąd byłem poczciwym, ieźli za takiego znałeś mnie Królu, znał mnie Narod, umrę poczciwym, bo nie odmienię mego ſpoſobu myślenia i życia, nieboiąc ſię i teraz żadney potwarzy, nie boiąc ſię o życie, ſtawam teraźnieyſzey materyi, propozycyi w oppozycyi a nie mogąc ſię zgodzić na taki przykład, abym ſiebie przez ſiebie poſtanawiał za Pana nad Panem moim, proroguiąc ſunkcyę ſwoią Poſelſką, oświadczam ſię, iż na taką propozycyą nie będę wotował, i owſzem proteſtacyą przeciw niey uczynię, a ieźli N. Stany z Seymu robiąc Seymiki obiorą ſię tu nadal Poſłami, póydę do moich wſpół-braci, przełożę im niebeśpieczeńſtwa ztąd pochodzące, i konieczność zepchnięcia Uzurpatorow ſwych Prerogatyw, oświadczę wreście że nie obrany na nowo od nich, kontynuować daley funkcyi moiey ani ſię ośmielę, ani ſprawować myślę.



Za rozkazem i expenſem JW. Suchorzewſkiego Poſła Kaliſkiego, niżey wyrażony Paſzkwil drukowany.

PAMIĘC